

Sygn. akt I ACa 1706/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Alicja Myszkowska (spr.)

Sędziowie: SSA Anna Cesarz

SSA Dorota Ochalska - Gola

Protokolant: stażysta Weronika Skalska

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w R.**

przeciwko **M. B. (1)**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 16 listopada 2015 r. sygn. akt I C 1861/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od M. B. (1) na rzecz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w R. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1706/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 września 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa (...) Sp. z o.o. Sp. K. w R. przeciwko M. B. (1) o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną:

1. uznał za bezskuteczną wobec (...) Spółki z o.o. Sp. K. w R. umowy darowizny 1/2 części prawa własności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Łodzi, Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), dokonanej przez M. B. (2) na rzecz M. B. (1) w dniu 26 czerwca 2012 roku, a sporządzonej przed notariuszem G. R. w Kancelarii Notarialnej w Ł. (Repertorium (...)), celem umożliwienia zaspokojenia wierzytelności powoda (...) Spółki z o.o. Sp. K. w R., jako następcy prawnego K. R., względem M. B. (2), która to wierzytelność jest stwierdzona prawomocnym nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 19 marca 2013 roku sygn. akt X GNC 254/13, zaopatrzonym w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 24 kwietnia 2014 roku X GCo 95/14;

2. nie obciążył pozwanego kosztami procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po dokonaniu przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, z których wynika, że:

Pozwany M. B. (1), urodzony w (...) roku, jest synem P. i M. B. (2). Jako małoletni stał się właścicielem spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr (...) w Ł. ul. (...), które otrzymał w drodze darowizny od ojca P. B. dniu 26 maja 1997 roku.

Matka pozwanego M. B. (2) prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) Serwis (...), w ramach której w 2008 roku rozpoczęła realizację inwestycji w postaci budynku biurowo-usługowego w Ł. przy zabiegu ulic (...). Grunt stanowi własność Spółdzielni Mieszkaniowej (...), która wydzierżawiła teren pod budowę, wstępnie na krótki okres, a docelowo na 25-29 lat. Działka nie miała charakteru budowlanego, a przez jej środek szła kanalizacja. Niezbędne było przesunięcie kanalizacji, przebudowa instalacji gazowych, wycinka drzew, głębokie posadowienie fundamentów.

W dniu 2 sierpnia 2011 roku, K. R. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Budowlano Usługowe (...) w K. zawarł z M. B. (2) prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) Serwis (...) w Ł. umowę o roboty budowlane w zakresie głębokich fundamentów, porządkowania terenu, prac żelbetowych i murowych.

Całość prac miała kosztować netto 3.000.000 zł, jednak wykonana została jedynie część robót, za które wykonawca wystawił trzy faktury: w dniu 28 września 2011 roku na kwotę 150.000 zł, w dniu 7 grudnia 2011 roku na kwotę 123.000 zł oraz w dniu 12 stycznia 2012 roku na kwotę 479.102,38 zł.

Z powodu trudności ze spłatą kredytu M. B. (2) uregulowała jedynie 50.000 zł z pierwszej faktury, a w pozostałej części pisemnie uznała należność w łącznej wysokości 702.102,38 zł w porozumieniu bez daty, które zostało przekazane do kancelarii adwokackiej w dniu 25 maja 2012 roku.

W dniu 26 czerwca 2012 roku wyżej wymieniona podarowała notarialnie swojemu synowi - pozwanemu w niniejszej sprawie - swój udział we własności nieruchomości zabudowanej domem jednorodzinny w Ł. przy ul. (...) 16, a wartość darowizny określiła na 350.000 zł.

W dniu 19 lipca 2012 roku M. B. (2) wystąpiła do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi o wyrażenie zgody na sprzedaż należącego do jeszcze wówczas małoletniego pozwanego spółdzielczego własnościowego do lokalu nr (...) w Ł. ul. (...) wskazując, że lokal ten jest niezamieszkały i generuje zadłużenie, a w zamian małoletni otrzyma darowiznę lokalu mieszkalnego nr (...) w Ł. przy ulicy (...) udziału w nieruchomości przy ul. (...).

Postanowieniem z dnia 10 września 2012 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi w sprawie V. N. 490/12 zezwolił małżonkom M. i P. B. na sprzedaż wyżej opisanego lokalu.

Mieszkanie zostało sprzedane w dniu 20 kwietnia 2013, za cenę 193.000 zł, w pierwotnej umowie cena miała być płatna na rachunek J. B., a w wyniku zmiany umowy z dnia 1 maja 2013 roku - gotówką do rąk M. lub P. B..

Pomimo uznania w maju 2012 roku zobowiązań wobec K. R. wskazana w porozumieniu kwota 70.212,38 zł nie została przez M. B. (2) spłacona, a wierzyciel skierował do sądu trzy pozwy-oddzielnie dla każdej faktury.

Nakazem zapłaty z dnia 19 marca 2013 roku w sprawie X GNc 254/13 Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od M. B. (2) na rzecz K. R. 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 13 października 2011 roku oraz 1.250 zł tytułem kosztów sądowych i 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Następnie postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2014 roku X GCo 95/14 Sąd ten nadał na rzecz powoda klauzulę wykonalności wobec przejścia uprawnienia dotychczasowego wierzyciela na podstawie umowy cesji wierzytelności.

Pozostałe sprawy toczyły się pod sygnaturami X GNc 253/13, X GNc 255/13. Wszystkie nakazy są prawomocne.

K. R. dokonał przelewu całości wierzytelności wobec M. B. (2) na rzecz powodowej spółki.

Na inwestycji R./M. został zrobiony cały fundament, część słupów i przyłącza. Wycena dokonanych nakładów nie została dokonana, według P. B. jest to kwota 1.400.000 zł. W związku z przedmiotową inwestycją powstały długi. Wierzycielami był głównie K. R. oraz Spółdzielnia Mieszkaniowa (...), która w 2012 roku podpisała z M. B. (2) dwie trzymiesięczne umowy dzierżawy za czynsz 12.000 zł miesięcznie. Po czerwcu 2012 roku umowa nie została przedłużona w związku z czym Spółdzielnia domaga się od M. B. (2) odszkodowania za bezumowne korzystanie. Jest prawomocny tytuł na 50.000 zł oraz w toku sprawa o sygn. akt XIII GC 1310/14 z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej o eksmisję. Równolegle M. B. (2) wystąpiła przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej o przeniesienie własności z art. 231 kc.

Aktualnie jedynym majątkiem M. B. (2) jest mieszkanie położone w Ł. przy ulicy (...), które jest obciążone kredytem. W mieszkaniu tym mieszka J. B. - babcia pozwanego ze strony taty.

W dacie dokonywania darowizny udziału w przedmiotowej nieruchomości M. B. (2) miała świadomość istnienia należności do zapłaty. Decyzja o dokonaniu darowizny zapadła w 2011 roku, kiedy pojawiły się problemy z regulowaniem zobowiązań i małżonkowie B. starali się o kredyt. W oparciu o doświadczenia z 2005 roku, kiedy to po raz pierwszy występowali o zgodę na sprzedaż mieszkania syna, małżonkowie uważali że zgody nie otrzymają, jeżeli nie zaoferują czegoś w zamian. Darowizna E. dokonana została wcześniej aniżeli złożono wniosek do sądu. Na poczet przyszłej sprzedaży mieszkania pożyczono pieniądze, w tym na spłatę K. R., który w 2011 roku otrzymał z pierwszej faktury 50.000 zł. Z kwoty 190.000 zł uzyskanej ze sprzedaży w 2013 roku K. R. bezpośrednio nic nie otrzymał, natomiast częściowo spłacona została Spółdzielnia Mieszkaniowa, bank, rodzina i znajomi. Około 20.000 -30.000 zł poszło na bieżące wydatki ponieważ firma nie przynosiła dochodów. Obecnie zadłużenie M. B. (2) według P. B. wynosi około 1.000.000 zł. W wyroku z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej jest kwota około 50 000 zł, w MBanku kwota zadłużenia wynosi około 200.000 zł, zaś pozostałą część stanowi zadłużenie wobec K. R..

Egzekucja komornicza jest bezskuteczna.

M. B. (2) w 2010 roku doznała wypadku, którego konsekwencją jest zakrzepica. Ma też problemy psychicznych oraz natury kardiologicznej.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy, odwołując się do art. 527 k.c., art. 528 k.c. oraz art. 529 k.c., uznał powództwo za zasadne.

Sąd argumentował, że wobec faktu, iż wiarygodność powoda względem darczyńcy jest stwierdzona tytułem wykonawczym, kwestionowana umowa miała charakter nieodpłatny, a pozwany jest osobą bliską dla M. B. (2), do rozstrzygnięcia pozostaje jedynie eksponowana przez stronę pozwaną kwestia wyrażenia przez sąd rodzinny zgody na sprzedaż spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu.

Odnosząc się do powyższego zagadnienia Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności zwrócił uwagę na sekwencję zdarzeń, z której wynika, że darowizna udziału miała charakter uprzedni w stosunku do złożenia wniosku do sądu rodzinnego o wyrażenie zgody na sprzedaż ograniczonego prawa rzeczowego. Następnie odwołał się do różnicy pomiędzy wartością spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu a 1/2 udziału we współwłasności nieruchomości, która wyraża się kwotą 160.000 zł na korzyść udziału.

Nie przekonały Sądu pierwszej instancji twierdzenia strony pozwanej, że z ceny uzyskanej ze sprzedaży prawa do lokalu przy ulicy (...) zaspokojono wierzycieli, w tym K. R.. Tym bardziej, że świadek P. B. twierdził, iż środki finansowe uzyskane ze sprzedaży mieszkania przeznaczono na spłatę zobowiązań wobec nieustalonych z imienia i nazwiska członków rodziny, od których wcześniej małżonkowie B. pożyczili pieniądze na częściowe zaspokojenie wyżej wymienionego.

Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że umowa darowizny z dnia 26 czerwca 2012 roku nie krzywdziła wierzycieli, przynajmniej w przypadku powoda. Niewątpliwie bowiem wskutek zawarcia kontestowanej umowy majątek dłużniczki uległ uszczupleniu.

W ocenie Sądu pierwszej instancji strona pozwana nie zdołała zwolnić się od odpowiedzialności poprzez wskazanie majątku dłużnika wystarczającego do zaspokojenia wierzyciela. Rzekoma wierzytelność M. B. (2) wobec Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z tytułu nakładów nie została uznana przez ten podmiot, a z uwagi na ewentualną wzajemną wierzytelność Spółdzielni z tytułu czynszu i bezumownego korzystania, uznać ją należy za niepewną.

Z przyczyn omówionych powyżej, wobec niepodolenia przez pozwanego ciężarowi obalenia domniemań prawnych wynikających z art. 527 § 2 i 3 k.c., art. 528 i art. 529 k.c., Sąd Okręgowy uznał, że zostały spełnione wszystkie przesłanki uznania czynności prawnej za bezskuteczną względem powoda.

Stosując art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył pozwanego kosztami procesu mając na uwadze charakter sprawy, młody wiek pozwanego oraz fakt, że nie uzyskuje on żadnych dochodów.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył pozwany apelacją w całości, zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, to jest:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 258 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd orzekający dowolnej, zamiast swobodnej, oceny dowodu w postaci zeznań świadka P. B. poprzez odmówienie im wiarygodności co do faktu, iż nie istniał związek pomiędzy dokonaniem darowizny a zadłużeniem M. B. (2) wobec K. R., podczas gdy korespondują one z treścią skierowanego przez M. B. (2) do sądu rodzinnego wniosku o wyrażenie zgody na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr (...), położonego przy ul. (...) w Ł., stanowiącego własność małoletniego M. B. (1) (sygn. akt: VI Nsm 490/12), a nadto zeznania te są wiarygodne w świetle doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania z uwagi na brak korzyści dla dłużniczki w czynności wyzbycia się prawa własności udziału w nieruchomości, położonej przy ul. (...) w Ł.,

b) art. 213 § 3 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. w związku z art. 258 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań dłużniczki powódki — M. B. (2), podczas gdy zeznania te miały istotne znaczenie dla oceny czy dokonując darowizny z dnia 26 czerwca 2012 roku działała ona ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela K. R., a zatem okoliczności mającej istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

1) naruszenie prawa materialnego, to jest:

a) art. 527 § 1 i 2 k.c. poprzez jego bezzasadne zastosowanie, podczas gdy czynność prawna w postaci umowy darowizny z dnia 26 czerwca 2012 roku nie została dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela K. R., a to z uwagi na fakt, iż sprzedaż mieszkania należącego do małoletniego M. B. (1) umożliwiła M. B. (2) spłcenie tego wierzyciela kwotą co najmniej 50.000 zł, natomiast darowany składnik majątku w postaci udziału w prawie własności nieruchomości nie zapewniał wierzycielowi możliwości skutecznego zaspokojenia;

b) art. 533 k.c. poprzez jego bezzasadne niezastosowanie, w sytuacji, gdy pozwany wskazał powodowi mienie dłużnika wystarczające do jego zaspokojenia, bowiem znacznie przenoszące wartość przysługującej mu wierzytelności.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości. Nadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za obie instancje.

Odpowiadając na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie drugoinstancyjne.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna, gdyż Sąd Okręgowy wydał trafne rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów prawnych.

Autor apelacji zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 233 k.p.c., wyrażające się w dowolnej, w miejsce swobodnej, ocenie materiału dowodowego sprawy w postaci zeznań świadka P. B. na okoliczność braku związku pomiędzy dokonaniem darowizny na rzecz syna, a zadłużeniem M. B. (2). Sąd Apelacyjny nie podziela tak sformułowanego zarzutu. W ocenie Sądu odwoławczego, wbrew zarzutom apelacji ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i kompletne i wynikają z oceny materiału dowodowego dokonanej przez pryzmat dyrektyw płynących z treści art. 233 § 1 k.p.c.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. należy mieć na uwadze, że co do zasady Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Wyłącznie w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo- skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Usiłując zwalczyć wnioski wyciągnięte przez Sąd Okręgowy z zeznań świadka P. B. apelujący przedstawia własną wersję zdarzeń, akcentując przede wszystkim fakt wystąpienia do sądu rodzinnego z wnioskiem o zezwolenie na sprzedaż ograniczonego prawa rzeczowego, które generowało jedynie straty. Zaakcentował także, że planowana sprzedaż spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu umożliwiła zaciągnięcie od członków rodziny pożyczek przeznaczonych na spłatę wierzyciela.

Przedstawione powyżej argumenty były przez stronę pozwaną podnoszone już w ramach postępowania przed Sądem pierwszej instancji i Sąd ten w sposób prawidłowy ustosunkował się do nich w motywach skarżonego orzeczenia. Odnosząc się w pierwszej kolejności do akcentowanej przez apelującego zgody wyrażonej przez sąd na sprzedaż lokalu zwrócić należy uwagę na sekwencję zdarzeń, z której wynika, że umowa darowizny udziału została dokonana w dniu 26 czerwca 2012 roku, natomiast wniosek do sądu rodzinnego o zezwolenie na sprzedaż lokalu został złożony dopiero w dniu 19 lipca 2012 roku. Tym samym nie wytrzymuje krytyki stanowisko pozwanego, że sąd rodzinny uzależnił wyrażenie zezwolenia na sprzedaż lokalu od przeniesienia na pozwanego udziału w nieruchomości. Znajdujący się w aktach sprawy V. N. wniosek o zezwolenie rodzicom małoletniego na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu w swej treści wskazuje co prawda, że w zamian za sprzedaż lokalu przy ul. (...) małoletni zostanie obdarowany lokalem mieszkalnym położonym przy ul. (...) i 1/2 udziału we współwłasności nieruchomości, ale są to tylko deklaracje wnioskodawców, a nie warunek postawiony przez sąd rodzinny. Co więcej, zwrócić należy uwagę na dysproporcję wartości praw, które miałyby wyjść i wejść do majątku pozwanego. Jak trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, już tylko pomiędzy wartością lokalu przy ulicy (...) i 1/2 udziału we własności nieruchomości jest różnica na korzyść udziału wyrażająca się kwotą około 160.000 zł. Brak jest zatem rozsądnego wytłumaczenia dla przekazania pozwanemu w zamian za sprzedaż lokalu wartości 193.000 zł innego lokalu mieszkalnego (mieszkanie przy ulicy (...)) oraz dodatkowo 1/2 udziału we własności nieruchomości wycenionego na kwotę 350.000 zł. Niemniej jednak najistotniejszym argumentem jest brak uzależnienia zgody sądu rodzinnego na wnioskowaną czynność od przekazania udziału we własności nieruchomości, co wynika z treści postanowienia tego sądu oraz sekwencji zdarzeń. Dlatego też, nie ma racji apelujący, że wnioski wyciągnięte przez Sąd Okręgowy z zeznań świadka P. B. pozostają w sprzeczności z postanowieniem sądu rodzinnego, którego rozstrzygnięcie sprowadza się do udzielenia bezwarunkowego zezwolenia na sprzedaż.

Sąd Apelacyjny nie podziela opinii apelującego, że M. B. (2) nie odniosła korzyści z kontestowanej transakcji z uwagi na akcentowane przez pozwanego trudności z ewentualnym prowadzeniem egzekucji z udziału w nieruchomości. W tej kwestii zgodzić się należy ze stroną pozwaną, że po pierwsze nie sposób z góry przesądzić bezskuteczności

postępowania egzekucyjnego skierowanego do tego składnika majątku dłużniczki, a po wtóre, jak trafnie wskazuje powód, w przypadku zaistnienia trudności ze sprzedażą udziału wierzyciel zawsze mógłby rozważyć możliwość przejęcia go na własność, co też byłoby jakąś formą zaspokojenia jego roszczeń.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 213 § 3 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. w związku z art. 258 k.p.c. W pierwszej kolejności wskazać należy, że przepis art. 213 k.p.c. nie zawiera w swej treści wskazanej wyżej jednostki redakcyjnej. Odnosząc się natomiast do podbudowy argumentacyjnej tego zarzutu wskazać należy, że Sąd Okręgowy, motywował oddalenie wniosku tym, iż okoliczności sprawy zdają się świadczyć, że przedmiotowy wniosek dowodowy zgłaszany jest jedynie celem wydłużenia postępowania. Tym bardziej, że z zeznań P. B. wynika, iż według jego wiedzy nie ma potrzeby, aby wyżej wymieniona składała zeznania, gdyż wiedza małżonków jest tożsama co do okoliczności sprawy. Poza tym pozostały materiał dowodowy znajdujący się w aktach sprawy pozwalał na wydanie rozstrzygnięcia.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, nie tylko omówione powyżej zarzuty naruszenia prawa procesowego, ale również prawa materialnego, należy uznać za niezasadne. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przyjął, że w sprawie spełnione zostały wszystkie przesłanki z art. 527 k.c., regulującego instytucję skargi pauliańskiej, a zatem podstawowego środka ochrony wierzyciela przed skutkami niewypłacalności dłużnika. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy wskutek dokonania umowy darowizny dłużniczka stała się niewypłacalna, co implikuje domniemanie, że w chwili dokonywania przedmiotowej czynności prawnej działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 529 k.c.). O ewentualnej możliwości zaspokojenia się wierzyciela z darowanego pozwanemu udziału we własności nieruchomości była mowa powyżej przy okazji analizy zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego. Obecnie zaś w majątku dłużniczki znajduje się jedynie prawo do lokalu mieszkalnego obciążone hipoteką, która daje pierwszeństwo zaspokojenia wierzycielowi hipotecznemu przed jej wierzycielami osobistymi, w tym powodowi. Co więcej, z faktu dokonania bezpłatnego przysporzenia na rzecz osoby bliskiej wynika kolejne domniemanie, a mianowicie wiedza tej osoby, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 527 § 3 k.c.). Przy czym w przypadku korzyści majątkowej uzyskanej przez osobę trzecią nieodpłatnie, świadomość osoby trzeciej nie jest istotna (art. 528 k.c.).

Nie powiodła się także podjęta przez stronę pozwaną próba zwolnienia od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela poprzez wskazanie mienia dłużnika wystarczającego do zaspokojenia wierzyciela, co czyni chybnym zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 533 k.c.

Dyrektywy funkcjonalne i systemowe prowadzą do wniosku, że w art. 533 k.c. chodzi o wskazanie jedynie takiego mienia dłużnika, co do którego można - z najwyższym stopniem prawdopodobieństwa graniczącym z pewnością - przyjąć, iż pozwoli na zaspokojenie wierzyciela. Nie chodzi więc o samą możliwość prowadzenia egzekucji z przysługujących dłużnikowi wierzytelności, której rezultat może okazać się w praktyce wątpliwy, lecz o uzyskanie przez wierzyciela realnego zaspokojenia. Za taką oceną przemawia przede wszystkim względ na określone alternatywnie przesłanki, których spełnienie prowadzi do zwolnienia osoby trzeciej od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela. Są nimi - zaspokojenie wierzyciela oraz wskazanie mienia wystarczającego do zaspokojenia.

W świetle powyższego podzielić należy pogląd Sądu Okręgowego, że pozwany nie skorzystał skutecznie z uprawnienia uregulowanego w analizowanym przepisie. Ewentualne roszczenie M. B. (2) przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) o zwrot nakładów nie jest uznawane przez tę Spółdzielnię, a poza tym M. B. (2) sama jest dłużniczką Spółdzielni. W tej sytuacji nie sposób uznać, że pozwany wskazał takie mienie dłużnika, które realnie zaspokoi wierzyciela. Wręcz przeciwnie, szansa zaspokojenia powoda z rzekomej wierzytelności M. B. (2), niczym nieudokumentowanej, o niewiadomej wysokości, jawi się jako znikoma, czy wręcz iluzoryczna.

Z przyczyn omówionych powyżej Sąd Apelacyjny w Łodzi, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Wysokość kosztów Sąd ustalił w oparciu o przepis § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 490) w związku z

§ 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804).

Pozwany po zapoznaniu się z uzasadnieniem wyroku Sądu pierwszej instancji w dalszym ciągu angażując przeciwnika procesowego w spór sądowy powinien był uwzględnić konieczność ponoszenia związanych z tym konsekwencji procesowych. W związku z powyższym brak jest szczególnych okoliczności w rozumieniu art. 102 k.p.c. przemawiających za odstąpieniem od obciążania apelującego kosztami postępowania odwoławczego.